



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

18 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Grela

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 18 czerwca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej S. K.

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 20 października 2021 r., I ACa 1500/19,

w sprawie z powództwa S. K.

przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok w części obejmującej punkty 2., 3.
i 4. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu
we Wrocławiu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Jacek Grela

Ewa Stefańska

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

[SOP]

[ag]

UZASADNIENIE

Powód S.K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Banku S.A. w W. na jego rzecz kwoty 289 868,82 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, tytułem nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od 9 marca 2009 r. do 12 kwietnia 2017 r. Wyrokiem z 1 października 2019 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od pozwanego na rzecz powoda 1796 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 19 lipca 2007 r. Bank S.A. w W. oraz S.K. zawarli umowę kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr [...]. Kredyt przeznaczony był na sfinansowanie spłaty kredytu zaciągniętego na cele mieszkaniowe. Bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 361 167,23 zł, nominowanego do waluty CHF, według kursu kupna walut dla CHF obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz. Kredyt został udzielony na 360 miesięcy. Oprocentowanie kredytu miało być zmienne, jednakże nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne) obowiązującej w dniu, za który naliczane było oprocentowanie. Oprocentowanie kredytu równało się sumie stopy bazowej obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy oraz stałej marży Banku wynoszącej 1,38 % w stosunku rocznym. Oprocentowanie kredytu wyliczone zgodnie z tą zasadą na dzień podjęcia decyzji kredytowej wynosiło 4,22 % w stosunku rocznym.

Za obowiązującą w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy została przyjęta stopa bazowa w wysokości stawki LIBOR 6M dla CHF ustalonej dwa dni przed dniem, w którym stopa bazowa ma obowiązywać, o godz. 11 czasu londyńskiego i ogłaszanej na stronach informacyjnych Reuters. W przypadku braku notowań stawki LIBOR 6M dla danego dnia, do wyliczenia stopy procentowej stosowane były notowania z dnia poprzedzającego, w którym było prowadzone notowanie stawki LIBOR 6M.

Kredyt miał być wypłacony w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty (transzy) na CHF według kursu kupna walut dla CHF ustalanego przez Bank i obowiązującego w Banku w dniu wypłaty środków. Zmiana oprocentowania kredytu miała następować co 6 miesięcy,

począwszy od dnia uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy (dni zmiany oprocentowania), poprzez zmianę wysokości stopy bazowej będącej częścią składową oprocentowania na stopę bazową obowiązującą w dniu dokonania zmiany oprocentowania. Zmiana wysokości stopy bazowej powodowała zmianę wysokości oprocentowania o taką samą liczbę punktów procentowych. Stopa oprocentowania zmieniona w związku ze zmianą wysokości odsetek maksymalnych, obowiązywała od dnia zmiany wysokości odsetek maksymalnych. Zmiana oprocentowania kredytu nie stanowiła zmiany umowy i nie wymagała aneksu.

Pismem z 6 listopada 2017 r., doręczonym 10 listopada 2017 r., pełnomocnik powoda skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty 291 223,10 zł tytułem nienależnie pobranych od powoda rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od 5 grudnia 2007 r. do 12 kwietnia 2017 r., w związku z zawarciem w treści umowy z 19 lipca 2007 r. niedozwolonych postanowień umownych, których treść miała wpływ na wysokość spłaconych przez powoda rat kapitałowo-odsetkowych. Powód zakwestionował postanowienia § 2 ust. 2 zd. 1, § 3 ust. 2, § 5 ust. 5 umowy. Postanowienia te zawierają mechanizm podwójnego przeliczania waluty kredytu, po raz pierwszy przy uruchomieniu środków do dyspozycji kredytobiorcy, a po raz drugi przy dokonywaniu przez kredytobiorcę spłat zgodnie z harmonogramem.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powoda co do wadliwości konstrukcji umowy zawierającej postanowienia zakładające przeliczanie kredytu do innej waluty. Wskazał, że ryzyko zmiany kursów walutowych na przestrzeni 30 lat kredytowania mogłoby spowodować, iż kredytodawca uzyskałby wyższą sumę wyrażoną w złotych w porównaniu do sumy nominalnej, ale również mógłby otrzymać sumę niższą od nominalnej. Korzyści po stronie Banku nie zapewnia samo przeliczanie waluty kredytu, ale zastosowanie określonego kursu dla takiego przeliczenia. Sąd pierwszej instancji uznał, że przeliczenie kredytu wyrażonego nominalnie w walucie obcej na walutę polską i odwrotnie, według oznaczonego kursu waluty obcej, jest co do zasady dopuszczalne i zgodne z ustawą.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, powód przy zawarciu umowy miał pełną świadomość co do tego, że kwota udzielonego mu kredytu przy spłacie

poszczególnych rat będzie przeliczana do waluty polskiej. W umowie wyraźnie uwidocznione są postanowienia dotyczące denominacji kredytu i dokonywania jego spłat w złotych, a także stawki referencyjnej oprocentowania stosowanej do kredytów udzielanych w walucie obcej. Dodatkowo, przy złożeniu wniosku kredytowego 13 lipca 2007 r. powód złożył jednoznaczne oświadczenie o zapoznaniu się z ryzykiem zmiany kursów oraz zmiany oprocentowania. Ewentualne wątpliwości lub zastrzeżenia mogłyby dotyczyć jedynie konkretnego kursu CHF i metody jego ustalenia, nie zaś prawidłowości zawarcia samej umowy kredytu, a także przewidzianej nią waloryzacji.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zastosowanie innego kursu dla przeliczenia kredytu uruchamianego (kursu kupna) oraz innego kursu dla przeliczenia kredytu spłacanego (kursu sprzedaży) prowadzi do uzyskania przez bank dodatkowej korzyści finansowej wynikłej z różnicy między tymi kursami. Na tym polega istota tzw. *spreadu* walutowego. Oceniał, że zastosowanie różnego kursu w zależności od tego, czy przeliczenie dotyczy wypłaconego kredytu czy też wysokości raty w dniu przewidzianym w harmonogramie spłaty, należy uznać za naruszające interes konsumenta w sposób rażący, a niezależnie od tego, za postanowienie umowne dotknięte sprzecznością z zasadami współżycia społecznego, a w konsekwencji nieważnością w rozumieniu art. 58 § 2 k.c.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, świadczeniem nienależnie spełnionym przez powoda i podlegającym zwrotowi może być wyłącznie ta część dokonanych spłat, jaka była wynikiem zastosowania przez Bank różnych kursów walutowych (*spreadu*). Sąd Okręgowy uznał, że po dokonaniu spłaty ustaje stan abuzywności postanowień umowy kredytu odnoszących się do świadczenia kredytobiorcy, albowiem rata kredytu, nawet jeżeli nie była dostatecznie sprecyzowana na etapie zawarcia umowy albo nawet przesłania kolejnego harmonogramu spłaty, została już ustalona. Tym samym łączna nadpłata po stronie powoda powstała w okresie od lipca 2007 r. do kwietnia 2017 r. wynosi 1796 zł. Różnica ta stanowi świadczenie nienależne, którego zwrotu powód może się domagać od pozwanego.

Wyrokiem z 20 października 2021 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w punkcie II o tyle, że zasądził od pozwanego

na rzecz powoda 25 113 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz w punkcie III w zakresie kosztów procesu (pkt 1); oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt 2) i orzekł o kosztach postępowania (pkt 3 i 4).

Sąd Apelacyjny uzupełnił ustalenia faktyczne w oparciu o opinię biegłego sądowego. Ustalił, że powód 12 lipca 2017 r. dokonał całkowitej spłaty kredytu w łącznej kwocie 122 028,84 CHF, z czego 121 955,68 CHF stanowiło kapitał, zaś 73,16 CHF - odsetki. W związku z tym, że powód dokonywał wpłat na poczet spłaty kredytu z nadwyżką, biegła dokonała wyceny wartości spłat po kursie średnim NBP dla CHF obowiązującym na dzień przed datą faktycznie dokonanej wpłaty. Łączna kwota wpłat dokonanych przez powoda wynosiła 707 887,36 zł. Wpłaty te przeliczone na CHF po kursie średnim NBP obowiązującym na dzień przed datą rzeczywistej wpłaty, wynosiły 191 990,15 CHF. Po odjęciu kwoty 122,44 CHF przeznaczonej na opłacenie kosztów około kredytowych, kwota wpłat przeznaczona na spłatę kapitału i odsetek wyniosłaby 191 867,71 CHF. Kwota należnych Bankowi spłat na poczet kapitału i odsetek w analizowanym wariancie wynosiła 185 093,23 CHF, zatem nadwyżka wpłat powoda przeliczonych na CHF, z uwzględnieniem daty rzeczywistej wpłaty, wyniosłaby 6 774,48 CHF ($191\,867,71 - 185\,093,23 = 6\,774,48$). Kwota należnych wpłat w wysokości 185 093,23 CHF, przeliczona na złote przy zastosowaniu daty rzeczywistej wpłaty, wyniosłaby 680 590,41 zł. Wpłaty faktycznie wniesione na poczet spłaty kapitału i odsetek wyniosły 707 499,86 zł, powstałaby zatem nadpłata w wysokości 26 909,45 zł.

W ocenie Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że strony łączyła umowa o kredyt, którego wartość po denominacji (indeksacji) wyrażona została w walucie obcej (tj. we franku szwajcarskim). Istotą takiego kredytu jest, że kredytobiorca zwraca bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitału walutowego) w walucie krajowej w zależności od bieżącego kursu wymiany walut, wraz z odsetkami oraz ewentualnymi innymi opłatami i prowizjami. Umowa w tym przypadku wprost wskazuje, że opiewa ona na konkretną ilość pieniędzy we frankach szwajcarskich. Świadczeniem głównym Banku było udzielenie kredytu w wysokości 361 167,23 zł, indeksowanego do waluty CHF, według kursu kupna walut dla CHF obowiązującego w Banku w dniu

uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz. Przedmiotem świadczenia powoda był zwrot tego kapitału kredytowego oraz odsetek i prowizji. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na CHF, stosownie do postanowień umowy. Raty kredytu wraz z należnymi odsetkami płatne były w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość CHF. Kwota wpłaty raty w złotych przeliczana miała być na CHF według kursu sprzedaży obowiązującego w NBP na dzień przed datą wpływu środków do Banku.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że zasada swobody umów nie wyklucza dokonania wypłaty transzy kredytu indeksowanego do innej waluty, w walucie krajowej. Wskazanie innej waluty zobowiązania i innej waluty wykonania tego zobowiązania, jest zgodne z zasadą swobody umów wyrażonej w art. 353¹ k.c. Wskazał, że umowa kredytowa stron została zawarta 19 lipca 2007 r. i już z tej przyczyny nie mogła naruszać art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Obowiązujący w dacie zawarcia umowy art. 358 k.c. wprowadził przewidywał obowiązek wyrażania zobowiązań pieniężnych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej tylko w pieniądzu polskim (zasada walutowości), jednak z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Przepisy zaś ustawy z 2 grudnia 1994 r.- Prawo dewizowe wyłączały zasadę walutowości wynikającą z art. 358 § 1 k.c. Dopuszczalne więc było zawarcie umowy o kredyt z klauzulą indeksacyjną do waluty obcej. Potwierdzeniem tego była treść art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank., wskazująca pośrednio na możliwość wyboru waluty kredytu.

Sąd odwoławczy podkreślił, że wprowadzenie w umowie kredytu klauzuli indeksacyjnej do obcej waluty samo w sobie nie może być ocenione jako niedozwolone, ale za takie mogą być uznane mechanizmy waloryzacji, jeśli spełniają kryteria, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie powołanym przepisem, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli

zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z umową wysokość zobowiązania powoda - jako kredytobiorcy - ustalana była według bankowej tabeli kursów walut, co oznacza, że kapitał wypłacony i pozostały do spłaty były ustalane przez Bank, który samodzielnie określał kurs waluty w sposób nieujawniony kredytobiorcy. Strony umowy w zakresie rat spłat, zgodnie z treścią § 5 pkt 5 umowy, stosowały kurs CHF określony przez NBP. Wyeliminowanie klauzul waloryzacyjnych wprowadzonych do umowy powoduje, że stosunek prawny, który strony nawiązały, traci swój przedmiot, jakim jest przeliczenie kredytu do obcej waluty, skoro nie ma już określonego jego mechanizmu. W ocenie Sądu drugiej instancji, mając na uwadze fakt wykonania przez strony umowy, uznać należało za dopuszczalne zastąpienie abuzywnego postanowienia umownego określonego w § 3 umowy, dotyczącego indeksacji wypłaconego kredytu według kursu CHF wskazanego przez Bank średnim kursem podawanym przez NBP.

Sąd odwoławczy uznał za częściowo zasadny zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w odniesieniu do postanowień umowy w tej części, w której odwołują się do tabeli kursów walut kredytodawcy. Zgodnie z umową, kwota spłaty podzielona na raty kapitałowo odsetkowe była określona w harmonogramie spłat w CHF. Wypłacając kredyt w kolejnych transzach był on przeliczany na CHF po kursie kupna z tabeli kursowej Banku. Według Sądu Apelacyjnego, postanowienia zawierające uprawnienie Banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. *spreadu* walutowego) nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c., więc mogą zostać uznane za klauzule abuzywne. Do wzorców zalicza się także tabele i stawki opłat. Wadliwość tych klauzul nie powoduje jednak nieważności całej umowy lub konieczności pozostawienia luki w umowie, po eliminacji jej abuzywnych postanowień.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w rozpatrywanej sprawie nie zachodzi sytuacja, w której usunięcie niedozwolonych postanowień prowadziłoby do nieważności umowy. Usunięcie z umowy postanowienia niedozwolonego nie oznacza automatyzmu stwierdzenia nieważności całej umowy. Stwierdzenie

nieuczciwego charakteru postanowienia umownego oznacza, że postanowienia abuzywne nie są wiążące, pozostała część umowy nadal będzie obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Według Sądu drugiej instancji, nawet po wyeliminowaniu odwołania się do tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku, umowa zawierała konieczne elementy umowy kredytowej, albowiem do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie oddano środki pieniężne w określonej kwocie. W umowie określono, że kredyt jest wypłacany po przeliczeniu kwoty zgodnie z kursem CHF według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku. Sąd Apelacyjny uznał, że odwołanie do kursów walut zawartych w „Tabeli kursów” ogłaszanych w siedzibie banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy taką klauzulą indeksacyjną. Ostatecznie, przy zastosowaniu średniego kursu NBP biegła sądowa wyliczyła nadpłatę w spłacie kredytu na kwotę 26 909,45 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego, opinia biegłej stanowiła podstawę rozliczenia stron.

Powód wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej jego apelację, tj. co do punktu 2 oraz domagał się uchylenia tego wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. Zarzucił naruszenie art. 385 § 2 k.c. w zw. z art. 5 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 1-2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 w zw. z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/12, art. 385¹ § 1-2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, art. 385¹ § 1-2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 24 ust. 2 i 3 ustawy o NBP; art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c.; art. 278 § 1 w zw. z art. 227 w zw. z art. 235² § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 380 w zw. z art. 381 w zw. z art. 382 k.p.c.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda zasługuje na uwzględnienie w zakresie, w jakim skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazaniem sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Ma rację skarżący zarzucając naruszenie art. 385¹ § 1-2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 w zw. z art 7 ust 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE. L. z 1993 r. Nr 95, str. 29 z późn. zm., dalej: dyrektywa 93/13) poprzez uznanie za dopuszczalną możliwości ingerowania przez sąd w treść niedozwolonego postanowienia umownego i jego częściowe wyeliminowanie oraz uzupełnienie powstałej w ten sposób luki inną treścią. Zasadny jest również zarzut naruszenia art. 385¹ § 1-2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art 24 ust. 2 i 3 ustawy o NBP poprzez uzupełnienie treści wyeliminowanego postanowienia odwołaniem do kursu NBP, w sytuacji, gdy regulacje te nie są normami o charakterze dyspozytywnym, oraz strony nie wyraziły zgody, aby je zastosować w miejsce wyeliminowanego warunku umownego.

W judykaturze wyjaśniono, że możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym ma charakter wyjątkowy i jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki tak, że ten ostatni zostałby tym ukarany (zob. postanowienie SN z 26 marca 2024 r., I CSK 6863/22). Natomiast niedopuszczalne jest zastępowanie wyeliminowanego abuzywnego postanowienia umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty raty kapitałowo-odsetkowej. Żaden bowiem przepis prawa, w tym art. 385¹ i art. 358 § 2 k.c., nie daje podstaw do zastąpienia klauzuli abuzywnej innym postanowieniem. Uzupełnienie luk po wyeliminowaniu takiej klauzuli stanowiłoby bowiem zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne (zob. postanowienie SN z 29 marca 2024 r., I CSK 2843/23). W razie eliminacji klauzul spreadowych zniesiony zostaje nie tylko mechanizm indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale także pośrednio zanika ryzyko kursowe, przez co dochodzi do zmiany charakteru głównego przedmiotu umowy i jej upadku. Tym samym brak jest podstaw do zastąpienia abuzywnych postanowień umowy jakimikolwiek innymi postanowieniami mogącymi wynikać

z przepisów o charakterze dyspozytywnym (zob. postanowienie SN z 26 marca 2024 r., I CSK 780/23).

Przepisy art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, która to nieważność nie pociąga za sobą nieważności tej umowy w całości, zastąpić ten warunek przepisem dyspozytywnym prawa krajowego, a ponadto stoją na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę (zob. postanowienie SN z 3 kwietnia 2024 r., I CSK 2334/23). Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (zob. wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18).

Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byłiby oni skłonni do stosowania rzeczonych warunków ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to umowa może jednak zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych

przedsiębiorców (zob. m.in. wyrok Banco Espanol de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 69). Wobec braku krajowych przepisów prawa o charakterze dyspozytywnym, którymi można by uzupełnić lukę powstałą po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień umownych, Sąd Apelacyjny nie mógł uzupełnić łączącej strony umowy o kredyt odwołaniem do kursu NBP i na tej podstawie dokonać rozliczenia stron.

Trafnie również skarżący zarzucił naruszenie art. 385¹ § 1-2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 poprzez brak wyeliminowania całego kwestionowanego postanowienia umowy, na wskutek podziału klauzuli indeksacyjnej na klauzulę spreadową i klauzulę walutową, a przez to uznanie za mającą charakter niedozwolony jedynie tej części postanowienia, która dotyczy zasad ustalania kursów waluty, w sytuacji gdy cała klauzula indeksacyjna stanowi jeden niepodzielny warunek umowy, stąd też powinna ulec eliminacji w całości.

W aktualnym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej rozróżnia się abuzywność postanowień dotyczących kryteriów przeliczania waluty krajowej na walutę indeksacji (klauzule kursowe), od innych klauzul, których zastrzeżenie w umowie jest także równoznaczne z obciążeniem konsumenta ryzykiem walutowym, tj. negatywnymi następstwami deprecjacji waluty krajowej (tzw. klauzule ryzyka walutowego) (zob. wyroki z 20 września 2017 r., C - 186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. v. Banca Romaneasca SA, z 22 lutego 2018 r., C - 119/17, z 20 września 2018 r., C - 51/17, OTP Bank Nyrt. i in. v. Terez Ilyez i in.). TSUE przyjmuje wprawdzie, że dyrektywa 93/13 wymaga jedynie usunięcia postanowienia niedozwolonego, a nie innego postanowienia, które nie jest niedozwolone, jednak usunięcie jedynie części klauzuli waloryzacyjnej może być dopuszczalne tylko jeżeli wynika z niej zobowiązanie umowne odrębne od innych postanowień umownych (zob. wyroki: z 7 sierpnia 2018 r., C-96/16 i C-94/17, Banco Santander SA i in. v. Mahamadou Dembie i in., z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W. i R.W. v. Bank BPH S.A.). Tymczasem wskazane przez Sąd Apelacyjny klauzule nie kreują odrębnych zobowiązań umownych, są ze sobą ściśle powiązane i stanowią wspólnie elementy składające się na abuzywny mechanizm waloryzacyjny, co uzasadnia uznanie za abuzywne wszystkich klauzul tworzących ten mechanizm.

Ma też rację skarżący zarzucając naruszenie art. 385 1 § 1-2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 poprzez błędne przyjęcie, że fakt wykonania umowy ma wpływ na ocenę skutków eliminacji niedozwolonego postanowienia umownego oraz uzasadnia dopuszczalność zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego innym warunkiem. Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. postanowienie SN z 11 kwietnia 2024 r., I CSK 1347/23). Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy, takie jak te, o których mowa w wyroku z 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai (C 26/13, EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie (zob. wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18). W razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. W razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego, umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie (zob. uchwała SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22).

Nie jest natomiast trafny zarzut naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 poprzez błędne przyjęcie, że skutkiem eliminacji z umowy kredytowej jej klauzuli indeksacyjnej nie może być utrzymanie tej umowy w pozostałej jej części, w sytuacji, gdy taka możliwość jest przewidziana w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W judykaturze wyjaśniono, że bez abuzywnych klauzul przeliczeniowych (spreadowych) umowa kredytu indeksowanego nie może nadal obowiązywać, gdyż ich wyeliminowanie prowadzi do upadku klauzuli ryzyka walutowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, co jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze niż zamierzone przez strony,

choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Rzecz bowiem w tym, że bez postanowień określających sposób wyznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia złotówki na franki szwajcarskie i na odwrót (bez uzupełnienia związanej z tym luki), klauzule przewidujące indeksację (ucieleśniające też ryzyko walutowe), w ogóle nie mogą wyrzucić skutku.

Jeżeli bez niedozwolonych postanowień umowa nie może obowiązywać – o czym decyduje ocena obiektywna - sąd może podjąć środki zaradcze zmierzające do utrzymania umowy tylko pod warunkiem (jest to jeden z warunków), iż całkowity upadek umowy naraża konsumenta na „szczególnie niekorzystne konsekwencje”, w świetle okoliczności istniejących w czasie sporu lub możliwych wówczas do przewidzenia, z uwzględnieniem rzeczywistych i bieżących interesów konsumenta oraz z zastrzeżeniem, że do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie w tym sensie, że jeżeli sąd poinformował konsumenta w sposób obiektywny i wyczerpujący o skutkach prawnych oraz szczególnie szkodliwych skutkach ekonomicznych, jakie może mieć dla niego unieważnienie umowy, sąd ten nie może, po uwzględnieniu jego woli stwierdzenia nieważności umowy, sprzeciwić się zrzeczeniu się przez niego ochrony przyznanej im przez dyrektywę 93/13, a z drugiej strony sąd nie może chronić konsumenta przed upadkiem umowy, jeżeli ocenia, że nie naraża on go na szczególnie niekorzystne konsekwencje, choćby konsument domagał się tej ochrony (zob. postanowienie SN z 25 kwietnia 2024 r., I CSK 1583/23).

Nie ma ponadto racji skarżący zarzucając naruszenie art. 385¹ § 1-2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 poprzez przyjęcie, że w przypadku stwierdzenia nieuczciwego charakteru postanowienia umownego, konsument nie ma prawa do wyrażania wiążącej dla sądu decyzji, czy umowa ma być unieważniona, czy też nieuczciwa klauzula powinna zostać zastąpiona przepisem dyspozytywnym, zwłaszcza w przypadku, gdy upadek umowy może prowadzić do niekorzystnych konsekwencji ekonomicznych dla konsumenta.

TSUE przyjmuje, że do sądu krajowego, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, należy poinformowanie konsumenta, w ramach krajowych norm proceduralnych

i w następstwie kontradiktoryjnej debaty, o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy, niezależnie od tego, czy konsument jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika (zob. wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20). Realizując obowiązek informacyjny co do konsekwencji stwierdzonej abuzywności klauzul umownych, sąd rozpoznający sprawę powinien wykorzystać stosowne instrumenty procesowe, w tym także te przewidziane w art. 156¹ i 156² k.p.c. Przewodniczący ma zatem obowiązek pouczyć konsumenta w szczególności o tym, czy w ocenie sądu istnieje możliwość utrzymania umowy po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych i jakie będą następstwa dalszego funkcjonowania stosunku prawnego o takiej treści (zob. uchwała 7 sędziów SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21; postanowienie SN z 11 lipca 2023 r., I CSK 4048/22).

Wobec treści zapadłego w niniejszej sprawie wyroku uchylającego częściowo zaskarżone orzeczenie i przekazującego sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, na obecnym etapie postępowania niecelowe było odnoszenie się przez Sąd Najwyższy do pozostałych zarzutów zawartych w skardze kasacyjnej, w szczególności zarzutów naruszenia art. 385 § 2 k.c. w zw. z art 5 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady EWG/93/13, a także zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

Jacek Grela

Ewa Stefańska

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

[r.g.]